

Wyrok z dnia 22 stycznia 2004 r.

I PK 202/03

Zawarcie umowy o pracę na stanowisku lub w dziale, o których wiadomo, że w niedalekim czasie będą zlikwidowane a odprawa z tytułu rozwiązania stosunku pracy z tej przyczyny będzie znacznie wyższa, niż na stanowisku dotychczas zajmowanym, należy ocenić jako zmierzające do obejścia prawa i naruszające zasady współżycia społecznego w sytuacji, gdy restrukturyzacja zatrudnienia nie jest finansowana z zysku pracodawcy, lecz z budżetu państwa.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2004 r. sprawy z powództwa Ireny W. przeciwko G. Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej Kopalni Węgla Kamiennego „D.” o wynagrodzenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 23 października 2001 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił powództwo Ireny W. przeciwko G. Spółce Węglowej S.A. Kopalni Węgla Kamiennego „D.” o odprawę przewidzianą w przepisach ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz.U. Nr 162, poz. 1112 ze zm.), w wysokości przenoszącej wypłaconą powódce kwotę 10.439,71 zł. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej Kopalni kolejno na stanowiskach: od 1 lipca 1976 r. do 30 listopada 1976 r. stażysty na powierzchni, od 1 grudnia 1976 r. do 31 lipca 1981 r. rachmistrza na powierzchni, od 1 sierpnia 1981 r. do 1 lutego 1990 r. samodzielnego kontrolera zarobków, od 1 lutego 1993 r. do 31

stycznia 1995 r., ekspedytora w Dziale Ekspedycji i Zbytu na powierzchni, od 1 lutego 1995 r. do 31 marca 1997 r. starszego ekspedytora na powierzchni, od 1 kwietnia 1997 r. do 26 września 2000 r. specjalisty na powierzchni. W dniu 22 września 2000 r. powódka złożyła wniosek o przeniesienie do Działu Przeróbki Mechanicznej Węgla, w którym była zatrudniona od 27 września 2000 r. do 28 lutego 2001 r.; w okresie tym przez 88 dni przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu 17 października 2000 r. powódka złożyła wniosek o przyznanie świadczenia osłonowego, a po bezskutecznym oczekiwaniu na jego rozpatrzenie, dnia 29 stycznia 2001 r. ponowiła wniosek i w dniu 23 lutego 2001 r. otrzymała odpowiedź, że decyzją Ministra Gospodarki przyznano jej jednorazową odprawę pieniężną bezwarunkową w kwocie 10.439,71 zł, w związku z czym z dniem 1 marca 2001 r. zostaje rozwiązana umowa o pracę na zasadzie porozumienia stron z przyczyn ekonomicznych po stronie zakładu pracy. Sąd pierwszej instancji po przesłuchaniu świadków Andrzeja C. - kierownika działu zatrudnienia, Stanisława P. - głównego inżyniera przeróbki mechanicznej i zbytu oraz powódki i zastępcy dyrektora pozwanej Andrzeja W. ustalił także, że decyzja o likwidacji pozwanej Kopalni zapadła w marcu 2000 r., od dnia 10 października 2000 r. zaprzestano wydobywania i przeróbki węgla i od 18 października 2000 r. w dziale przeróbki mechanicznej węgla przystąpiono do demontażu maszyn i zabezpieczenia urządzeń. Kopalnia „nie fedrowała” i powódka nie miałaby w tym dziale co robić. Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, że celem przejścia powódki do działu mechanicznej przeróbki węgla było wyłącznie nabycie prawa do korzystniejszej odprawy, którą dla pracowników takich zakładów przewidują przepisy art. 26 ust. 1 i 2 pkt 2c ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. Przepis ten przewiduje dla pracowników zatrudnionych pod ziemią, zwalnianych po dniu 1 stycznia 1998 r. oraz zwalnianych pracowników zatrudnionych w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla (od dnia 1 stycznia 1999 r.) odprawy w wysokości 16,8-krotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kopalniach z trzeciego kwartału roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy, podczas gdy w oparciu o ust. 3 wymienionego przepisu odprawa pieniężna bezwarunkowa dla pozostałych pracowników Kopalni wynosi 3,6-krotność przeciętnego wynagrodzenia. Powódka faktycznie w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla przepracowała niecałe 2 miesiące, przeszła do tej pracy tuż przed zaprzestaniem wydobywania węgla i tylko w celu nabycia wyższej odprawy, wobec czego - zdaniem Sądu pierwszej instancji - takie przejście do pracy miało na celu obejście przepisów ustawy, a zatem czynność prawna (umowa o podjęciu pracy w tym dziale)

jest w świetle art. 58 k.c. nieważna, a przyznanie 16,8-krotnej odprawy byłoby nie tylko sprzeczne z celami wymienionej wyżej ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. ale i zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.).

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2002 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację powódki od powyższego wyroku, podzielając ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji.

Wyrok Sądu drugiej instancji powódka zaskarżyła kasacją, zarzucając naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 i art. 382 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego - art. 26 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. i art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Nie jest trafny zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 k.p. i art. 382 k.p.c. Przeprowadzając dowód z akt osobowych, przesłuchania świadków i stron, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił okresy zatrudnienia powódki w pozwanej Kopalni w różnym charakterze i na różnych stanowiskach. Na stronie 42 akt osobowych znajduje się karta stanowiska pracy (zakres czynności) datowana na 30 stycznia 1997 r., z której wynika, że od 1 kwietnia 1997 r. powódka podlegać będzie bezpośrednio Głównemu Specjaliście do spraw Windykacji i Zbytu, zatrudniona będzie na stanowisku pracy specjalisty do spraw zbytu w jednostce organizacyjnej - Pion Przeróbki Mechanicznej Węgla. Z karty 43 akt osobowych datowanej na 28 stycznia 1997 r. i dołączonego do niej wniosku o przeszeregowanie oraz awans wynika, że dotyczy on powierzenia stanowiska specjalisty na powierzchni (od 1 kwietnia 1997 r.). Okoliczność zatem, że powódka od 1993 r. była pracownikiem Pionu Przeróbki Mechanicznej Węgla znana była Sądom obu instancji i podniesienie tego faktu w apelacji nie było zgłoszeniem dowodu, którego przeprowadzenie należałoby do Sądu drugiej instancji. Pion Przeróbki Mechanicznej Węgla nie jest zakładem przeróbki mechanicznej węgla, o jakim mowa w art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. Jeżeli bowiem ustawodawca w tym przepisie, jak i w art. 26 ust. 1 tej ustawy, wymienia jednocześnie pracowników zatrudnionych pod ziemią i pracowników zatrudnionych w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla, to należy ocenić, iż ustawodawca uzależniał wysokość odprawy od porównywalnej uciążliwości pracy tych grup pracowni-

czych (wysokość odprawy w zależności od dat rozwiązania stosunku pracy wynosi od 24-krotności do 12-krotności wynagrodzenia, podczas gdy dla pozostałych pracowników wynosi 3,6-krotne wynagrodzenie). Nie ulega wątpliwości, że do 27 września 2000 r. powódka zatrudniona była wyłącznie na powierzchni, wobec czego zatrudnienie jej w dziale Głównego Specjalisty do spraw Zbytu i Windykacji, nawet mieszczącego się w Pionie Przeróbki Mechanicznej Węgla (w pieczętce na wniosku o przeszerogowania i awans wymieniony jest Główny Inżynier Przeróbki Mechanicznej i Zbytu inż. Stanisław P.) nie mogłoby być uznane za porównywalne z zatrudnieniem pod ziemią. Z kolei przejście na stanowisko płuczkarza, które, jakkolwiek także na powierzchni, być może musiałyby być zbliżone uciążliwością do pracy pod ziemią, a prawdopodobnie bardziej uciążliwe niż specjalisty do spraw zbytu, nastąpiło już po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. (weszła ona w życie 14 stycznia 1999 r. i objęła regulacją odpraw pracowników spełniających wymagane kryteria w tej dacie). Przede wszystkim jednak powódka dlatego nie nabyła prawa do korzystniejszej odprawy, ponieważ przejście na stanowisko płuczkarza w dziale mechanicznej obróbki węgla miało na celu wyłącznie dostosowanie tego stanowiska do kryteriów wymaganych dla korzystniejszych warunków nabycia prawa do odprawy, przy czym zgodnie w tej mierze współpracowały obie strony: pracodawca i pracownik. Strony wiedziały, że już w marcu 2000 r. zapadła decyzja o likwidacji Kopalni, że od 10 października 2000 r. zaprzestano wydobycia i przeróbki węgla, a dział przeróbki od 18 października 2000 r. przestał istnieć (zaczęto demontaż maszyn i urządzeń). Świadkowie P. i C. zeznali, że powódka nie miałaby w tym dziale co robić, zaś powódka zeznała, że w innej kopalni nie podjęłaby pracy, ponieważ byłaby to praca fizyczna. Wprawdzie w dziale przeróbki węgla też nie była zdolna do pracy fizycznej, ale przeszła tam tylko dlatego, by otrzymać korzystniejszą odprawę. Takie postępowanie stron stosunku pracy nie zasługuje na akceptację, tym więcej że zgodnie z art. 42 ustawy z dnia 28 listopada 1998 r., źródła finansowania realizacji reformy górnictwa węglowego pochodzą z dotacji budżetowych, a nie z zysków pracodawcy. Trafnie zatem Sąd drugiej instancji ocenił, że zmiana umowy o pracę miała na celu obejście przepisów wskazanej ustawy i nabycie przez powódkę wyższej odprawy, której nie mogłaby nabyć pozostając na poprzednim stanowisku pracy. W sytuacji, kiedy dofinansowywanie górnictwa węglowego wymuszane jest z budżetu państwa strajkami i manifestacjami, takie działanie pracodawcy i pracownika, przez które usiłuje się wyłudzić z tego budżetu nienależne świadczenie, musi być uznane także za

sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Z przytoczonych motywów Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====